

BROŃ PALNA W RĘKACH OBYWATELI A BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA [OPINIA]

"(...) zagadnienie dostępu obywateli do broni wymaga zrównoważenia zagrożeń i korzyści, jakie niesie. Regulacje prawne powinny być jasne i precyzyjne, zapewniając kontrolę, ale bez nadmiernych nieuzasadnionych restrykcji" - uważa Dr Marcin Ochman, ekspert Fundacji Instytut Bezpieczeństwa i Strategii.

Zagadnienie dostępu do broni palnej budzi wiele emocji, które utrudniają jego obiektywną analizę. Wpływa na to również jego wieloaspektowość. Polskie doświadczenia historyczne są tu dwojakiego rodzaju: w okresie zaborów ilość broni prywatnej próbowano ograniczyć na różne sposoby z obawy, że może być użyta do walki o niepodległość. Że nie były to obawy bezpodstawne świadczy przykład Powstania Styczniowego. Z tych samych względów legalne posiadanie broni przez osoby prywatne zarówno w okresie II wojny światowej, jak i w latach powojennych było całkowicie niemożliwe. Później ograniczenia te nieco złagodzano, ale dopiero rok 1989 przyniósł znaczącą liberalizację prawa. Obecnie nasilające się zagrożenie terroryzmem wywołało pojawienie się żądań ograniczenia dostępu do broni, a w niektórych środowiskach nawet postawy hoplofobiczne.

Z drugiej jednak strony dla ogółu Polaków broń była zawsze symbolem wolności i niepodległości. Jej posiadanie dawało poczucie niezależności, stąd sama w sobie – również ze względu na niedostępność – stanowiła obiekt pożądania.

Te uwarunkowania historyczne kształtują w dużym stopniu i dzisiaj postawy wobec broni. Jednak w sporze o skalę i zakres dostępu do broni palnej obywateli zapomina się, że to zagadnienie wiąże się również ze sprawą bezpieczeństwa kraju w warunkach ciągłych zmian sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Nie ma jednego uniwersalnego rozwiązania tej kwestii. Jej regulacje muszą uwzględniać zachodzące procesy społeczne i polityczne, zapobiegać ewentualnym szkodom oraz wspierać korzyści. Zasady dostępu do broni muszą uwzględniać postawy i doświadczenia (zarówno osobiste jak społeczne), związane z jej użyciem. Ponadto przepisy te, tak jak cały system prawny, mają cechy dynamiczne i muszą ewoluować uwzględniając priorytety i interes publiczny.

W miarę swobodny choć kontrolowany, dostęp do broni palnej ma sporo zalet. Pozwala niejako „odczarować”, czyli oswoić z nią dużą część społeczeństwa, obalić związane z nią mity i przekonania. Niebagatelną wartość ma, obok nabycia przynajmniej podstawowych umiejętności strzeleckich, wpojenie potrzebnych nawyków oraz zasad bezpieczeństwa. W sytuacji gdy potrzebne będzie szybkie powiększenie sił zbrojnych przygotowanie takie będzie stanowiło bazę przyspieszającą szkolenie strzeleckie.

W sytuacji otwartego konfliktu zbrojnego i zajęcia części kraju przez agresora broń prywatna jest nie do przecenienia. Ponieważ zasoby broni służb mundurowych na tym terenie zostaną utracone,

powstające grupy oporu będą początkowo mogły korzystać tylko z niej. Przejęcie jej przez okupanta będzie utrudnione z powodu rozproszenia zasobu w terenie i ogólna w takich przypadkach destabilizacja. Można także liczyć, na tradycyjne w polskich warunkach, ukrywanie broni przez właścicieli. Później, gdy zbudowany zostanie system zaopatrzenia zorganizowanego ruchu oporu znaczenie broni prywatnej będzie malało choć nie tak szybko jak można by sądzić. Należy zdawać sobie sprawę, że wiele jej konstrukcji niewiele albo wcale nie różni się od broni wojskowej (pistolety). Niektóre mogą ją nawet zastąpić (np. karabiny precyzyjne i sztucery myśliwskie).

Z psychologicznego punktu widzenia, posiadanie broni przez obywateli może umacniać wolę oporu i morale w sytuacji zagrożenia agresją. Dla potencjalnego agresora jest to wysoce niekorzystne. Oprócz wspomnianego wzmożenia woli walki zaatakowanego, w swoich planach musi uwzględniać szybkie powstanie zbrojnego oporu na zajętych terenach. Trudniej będzie je więc kontrolować i podporządkować ich mieszkańców. Aby to osiągnąć niezbędne okaże się zaangażowania większych sił okupacyjnych. Przewidywane trudności w połączeniu z innymi niekorzystnymi okolicznościami mogą odwlec lub w najbardziej optymistycznej wersji, powstrzymać otwarty konflikt. Jeśli w takiej sytuacji potencjalny agresor zdecyduje się na działania hybrydowe, charakteryzujące się różnorodnością sposobów i metod walki, dostępność broni może także odegrać istotną rolę.

Czytaj też: [Jak uniemożliwić służbom zawłaszczenie systemu ochrony tajemnic państwa?](#)

Można założyć, że próby zdestabilizowania sytuacji wewnętrznej kraju napotkają opór. Broń prywatna będzie używana doraźnie do samoobrony przed działaniami o charakterze kryminalnym (napady, zamachy, rabunki) i być może, terrorystycznymi.

Oceniając możliwości, trzeba także pamiętać o ryzyku jakie niesie łatwiejszy dostęp do broni. Uważa się powszechnie, że liberalizacja w tej dziedzinie powoduje wzrost przestępczości. Jednakże niema tu prostego automatyzmu, mechanizm ten jest znacznie bardziej złożony. W Polsce notuje się stosunkowo niewielki odsetek przestępstw z jej użyciem. W 2018 roku było ich 768 na 795 444 popełnionych ogółem, co stanowi zaledwie mniej niż 0,1% ! Podobnie jest w przypadku samobójstw; na 5182 w zaledwie 79 użyto broni. W przypadku łatwiejszego dostępu zdarzeń z jej użyciem będzie więcej, ale korelacja pomiędzy zjawiskami jest nie do końca udowodniona. Przykładowo w Finlandii, gdzie 12% mieszkańców posiada broń, liczba zabójstw z jej użyciem jest niewielka. Wykazano jednak na przykładzie samobójstw, że o jej użyciu nie decyduje liczba sztuk broni w rękach obywateli, a posiadanie do niej dostępu.

Z socjologicznego punktu widzenia może ona obniżać poczucie bezpieczeństwa, rodzić obawy o życie i sprzyjać niepożądanym zachowaniom społecznym (np. odstąpienie od akcji ratowniczej). Jako jeden ze skutków szerokiego dostępu wymienia się strzelaniny masowe, do których dochodzi co jakiś czas w różnych krajach. Podobnie jak z zamachami terrorystycznymi i zabójstwami politycznymi przyczyny i tu są bardzo różne, broń palna nie stanowi przyczyny tego rodzaju zdarzeń.

Z powyższych względów zagadnienie dostępu obywateli do broni wymaga zrównoważenia zagrożeń i korzyści, jakie niesie. Regulacje prawne powinny być jasne i precyzyjne, zapewniając kontrolę, ale bez nadmiernych nieuzasadnionych restrykcji.

Z punktu widzenia przygotowania na wypadek konfliktu zbrojnego powinna być preferowana broń długa, możliwa do użycia w działaniach nieregularnych i mniej przydatna do celów przestępczych. Duże znaczenie ma promowanie sportu strzeleckiego i strzelectwa rekreacyjne. Aby to osiągnąć, niezbędne są nowoczesne strzelnice i instruktorzy. Powinny one uczyć oprócz celnego strzelania również odpowiednich nawyków i zasad obchodzenia się z bronią. Obok tarczowego szkolenia powinno

obejmować także strzelectwo taktyczne.

Dr Marcin Ochman - absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1999 roku jest pracownikiem merytorycznym Muzeum Wojska Polskiego. Zajmuje się zagadnieniami związanymi z terroryzmem, techniką uzbrojenia, sztuką wojenną, inżynierią wojskową i historią wojen.